



# W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 30 WRZEŚNIA 2018

## XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA

Nr 24 (42)

### EWANGELIA

(Mk 9,38-43.45.47-48)

Apostoł Jan rzekł do Jezusa: „Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zaczęliśmy mu zabraniać, bo nie chodzi z nami”. Lecz Jezus odrzekł: „Prześciancie zabraniać mu, bo nikt, kto uczyni cud w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami. Kto wam poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody. A kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu lepiej byłoby kamień młyński uwiązać u szyi i wrzucić go w morze. Jeśli zatem twoja ręka jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do życia wiecznego, niż z dwiema rękami pójść do piekła w ogień nieugaszony. I jeśli twoja noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie chromym wejść do życia, niż z dwiema nogami być wrzuconym do piekła. Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do piekła, gdzie robak ich nie ginie i ogień nie gaśnie”.

### JAK PACIORKI RÓŻAŃCA

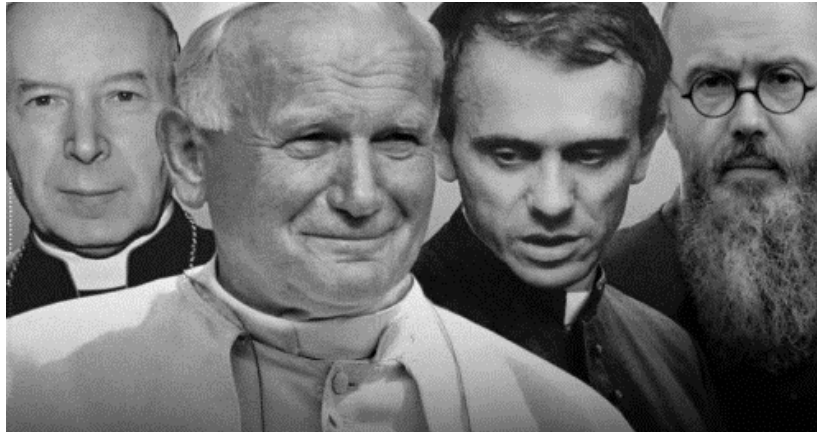
Gdy różaniec biorę do ręki  
Widzę uśmiech Niebieskiej Pani  
I jej oczy skromnie spuszczone  
Choć dalekie – we mnie wpatrzone  
Święte paciorki, wielkie choć małe  
Maryi Matce oddają chwałę  
Z nimi nadzieja nigdy nie umiera  
Są pocieszeniem, gdy ból  
duszę rozdziera  
Wielbię Cię Matko i kocham szczerze  
I w Twego Syna uparcie wierzę  
Proszę oręduj za mną do Niego  
Niech przyjmie skrucę człowieka  
grzesznego.

**Jola**

### KĄTEM OKA

#### *Ksiądz jest zawsze Boga*

Jak każdy z nas poznałam w życiu wielu księży. Na religii, w kościele, podczas kolędy czy innych okazji. Byli tacy, których polubiłam, byli z pewnością i tacy, którzy nie przypadli mi do gustu. Jak to z ludźmi: jednego lubisz od razu, do drugiego przekonujesz się po jakimś czasie a trzeciego nigdy nie polubisz. Były też przypadki, kiedy myślałam: ksiądz tak nie powinien powiedzieć czy zrobić.



Mnie żaden ksiądz nie wyrządził krzywdy. Rozumiem jednak tych, którzy zostali skrzywdzeni i dobrze, że „księża pedofile” ponoszą kary. Chociaż myślę, że adekwatnej kary za takie zło nie ma.

Kiedyś, bardzo dawno temu zostałam zaatakowana przez mężczyznę. Wysiadł za mną z autobusu, podbiegł i mnie przewrócił. Dobrze, że było jasno i przy ruchliwej ulicy, bo mogło stać się coś strasznego. Minęło wiele lat a ja zawsze przechodzę na drugą stronę ulicy, gdy idzie ktoś za mną i nie ma za dużo ludzi. Ciągłe czuje strach, gdy słyszę, że ktoś z tyłu podbiega, zawsze się oglądam. Co muszą czuć zgwałcone kobiety a tym bardziej dzieci. Nie zapomną, będą z tym żyć każdego dnia.

Dobrze, że sprawiedliwość dosięga oprawców i że się o tym mówi, ale... Rzadko czy prawie nigdy nie słyszy się o księżach, którzy czynią dobro. Nie jedno życie nawet wikarego byłoby wspaniałym materiałem na pozytywny reportaż. Jednak zło, jak ktoś mi dzisiaj powiedział, lepiej się ogląda. Pewnie tak, a już zło w sutannie, to po prostu hit. To, co wśród księży stanowi niewielki procent,

pokazuje się jako standard. Ja myślę, że standardem jest przede wszystkim ich oddanie Bogu i człowiekowi.

Księża misjonarze – iluż z nich zginęło gdzieś na krańcach ziemi a i tak ciągle są nowi, żeby wyjechać, świadczyć o Chrystusie i pomagać. Kapelani w szpitalach czy hospicjach – ile ludzkich tragedii muszą przecierpieć. Księża obok nas, do których tak często zwracamy się prosząc o różnego rodzaju wsparcie. Są bezcenni, gdyż często rodzinie nie powiemy tego, co im. Potrafią słuchać i w miarę możliwości pomagać.

Wielu ludzi mówi dzisiaj, że sami rozmawiają z Bogiem i pośrednik nie jest im potrzebny. Rozmawiać trzeba, ale co ze wszystkimi sakramentami? Są miejsca na świecie, że ksiądz jest na wagę złota. U nas w Polsce jest ich jeszcze dużo, chociaż z roku na rok coraz mniej się wyświęca. Może gdy zaczną księża brakować, będziemy ich doceniać.

Najlepsze, że najgorzej o księżach mówią ludzie, którzy w ogóle nie chodzą do kościoła. A nie chodzą, bo jeden ksiądz gdzieś coś tam... Jakaś wymówka zawsze musi być, też mam swoje na różne okazje.

Znam wielu świętych księży i nie dam sobie wmówić, że czarna sutanna, to teraz instrument w rękę szatana. Nie, ksiądz jest zawsze Boga. Kiedyś w żartach na pewnej pielgrzymce kobiety chwaliły młodego wikarego, że przystojny. Starszy ksiądz podszedł do nich i powiedział: uważajcie, Pan Bóg jest zazdrosny o swoich. Tak, nie odda księżu szatanowi nigdy.

**Jola**

### TEN, KTÓRY STRZEŻE

Obok świata widzialnego istnieje także świat niewidzialny. Do tego świata należą Aniołowie i choć ten świat jest tajemny i budzi wiele pytań to mówi nam o nim świadectwo biblijne i liturgia. Biblia i nauka Kościoła dają nam do wierzenia, że świat duchowy istnieje a w nim duchy złe i dobre zwane Aniołami. Synod w Bradze w roku 561 oraz Sobór Laterański IV wskazał: *wierzmy,*

że [...] Bóg jest jednym wszystkich rzeczy początkiem, Stwórcą wszystkiego, co widzialne i niewidzialne, co duchowe i materialne. [Ten jeden Bóg] wszechmocną swoją potęgą równocześnie, od początku czasu, stworzył z nicości jeden i drugi rodzaj stworzeń, tj. istoty duchowe i materialne: aniołów i ten świat a na koniec naturę ludzką łączącą te dwa światy, złożoną z duszy i ciała. Diabeł bowiem i inne złe duchy zostały przez Boga stworzone jako dobre z natury, ale sami siebie uczynili złymi.

Ci, którzy dobrze mnie znają wiedzą i często śmieją się ze mnie, że mam słabość do Aniołów. Faktycznie tak jest. Ci niebiescy Przyjaciele, choć pozostają dla mnie niezwykłą zagadką są moimi Przyjaciółmi na każdy dzień. Moja historia, a może inaczej przyjaźń z Aniołami rozpoczęła się od poznania św. Michała Archanioła. Od wielu lat staram się każdego dnia modlić do niego nie zapominając też o swoim Aniele Stróżu. Czasem możemy mylnie uważać, że Anioł Stróż to taka historyjka dla dzieci, żeby uczyć ich modlitwy czy wiary. Ale tak nie jest. Kościół mówi o Aniołach, ich wspomnienie obchodzimy 2 października.

Kim są Aniołowie? Święty Augustyn mówi na ich temat: «Anioł oznacza funkcję, nie naturę. Pytasz, jak nazywa się ta natura? - Duch. Pytasz o funkcję? - Anioł. Przez to, czym jest, jest duchem, a przez to, co wypełnia, jest aniołem». W całym swoim bycie aniołowie są sługami i wysłannikami Boga. Ponieważ zawsze kontemplują «oblicze Ojca... który jest w niebie» (Mt 18, 10), są wykonawcami Jego rozkazów, „by słuchać głosu Jego słowa” (Ps 103, 20) (KKK 329).

Po co nam Aniołowie Stróżowie? Mamy przecież Maryję, świętych i błogosławionych a nade wszystko Pana Jezusa. Bóg dał nam opiekunów, każdemu człowiekowi dał Stróża. Jego zadaniem jest nas chronić, strzec, podpowiadać nam dobre rzeczy, abyśmy ostatecznie doszli do nieba. Nie ukrywajmy to nie jest łatwe zadanie. Bardzo spодobało mi się przeczytane kiedyś zdanie, że *gdy człowiek zgrzeszy w materii ciężkiej Anioł Stróż płacze w sposób tylko sobie możliwy*. To ukazuje jak wielkie i poważne ma zadanie, ale także jak poważnie traktuje nas i nasze kłopoty. Jak możemy im pomóc? Możemy słuchać ich rad – natchnień, być dobrym człowiekiem, trwać przy Bogu, żyć w stanie łaski uświęcającej. Trzeba też się modlić do nich, prosić ich o pomoc i za nią dziękować. Anioł Stróż jest z nami także podczas każdej Eucharystii przedstawia nasze prośby i dziękczynienia Bogu.

Pamiętajmy o naszych Aniołach Stróżach. Nie zostali nam dani na darmo, nie są tylko historyjką dla dzieci. Mimo, że często o nich nie pamiętamy Oni stoją obok nas każdego dnia. Nie widzimy ani ich, ani ich pomocy jednak jest ona niezastąpiona. Aniołowie uczą nas też służby, służą bowiem nam. I mimo, że widzą i znają Boga zesłali z nieba by strzec ludzi. Jednego jednak nam zazdroścą. Widzą Boga jednak nie mogą się z Nim łączyć tak jak my w Komunii Świętej i tego nam zazdroścą - Eucharystii, którą

my tak często sprowadzamy do niedzielnego obowiązku.

*Życie ludzkie jest jakby podróżą po gęstych ciemnościach, po drodze śliskiej i pełnej przepaści. Dlatego Pan Jezus nie tylko sam jest przewodnikiem i pochodnią, oświecającą naszą drogę, lecz nadto dał nam rozważnego i troskliwego towarzysza, który ciągle jest z nami, a gdy się chwiejemy podiera nas; gdy upadamy, dźwiga nas; gdy tracimy siły, bierze nas w swe ramiona (...) Czyż dzisiaj ich miłość ku nam przygasa, ich siła jest osłabiona? Nie! A więc jeżeli chcesz szczęśliwie zakończyć pielgrzymkę i trafić do ojczyzny, poddaj się całkowicie przewodnictwu straży anioła – św. J. S. Pelczar.*

**Magdalena Maraj**

## ŚW. STANISŁAW KOSTKA OCZAMI DZIECI I MŁODZIEŻY

Niektóre dzieci z klas od „0” do IV w dniu 18 września 2018 r. uczuły w szczególny sposób swego Patrona w 450. rocznicę jego śmierci, biorąc udział w Parafialnym Konkursie Plastycznym „Święty Stanisław Kostka Patron Polski”. Najmłodszy przedstawili (samodzielnie lub z pomocą bliźnich) w swoich pracach trudną i pasjonującą historię osiemnastu lat życia niezwykle nastolatka.

Staś urodził się w szlacheckiej rodzinie na Mazowszu w grudniu 1550 r. O dobre wychowanie chłopca i jego rodzeństwa, o przekazanie dzieciom wiary katolickiej dbali rodzice, domownicy i służba. Kilka prac obrazuje pobyt Staszka w gimnazjum jezuitów w Wiedniu. Gimnazjalista nie znalazł oparcia w swoim starszym bracie, Pawle, który wiele razy wyśmiewał się z jego pobożności i sumiennosci w nauce. Rodzinny dom był bardzo daleko. Tajemnicą siły i dzielności Staszka były jego rozmowy z Panem Jezusem obecnym w Najświętszym Sakramencie, Jemu powierzał sprawy wielkie i te codzienne, radości i smutki, swoją tęsknotę za domem. Dzięki modlitwie do Matki Bożej odkrył, że swoje życiowe powołanie ma wypełnić w zakonie jezuitów. Ojciec stanowczo sprzeciwił się takim planom syna. Staś po ukończeniu szkoły w Wiedniu, tuż przed powrotem do Polski, zostawił pożegnalny list i 10 sierpnia 1567 r. w przebraniu pielgrzyma wyruszył w drogę.

Kilkoro dzieci wykleiło lub namalowało jego długą i niebezpieczną wędrowkę do Niemiec, a potem przez Alpy do Włoch. Stanisław stosował taką zasadę: „Tam idźmy, dokąd Bóg i twardy los zawiedzie” i „choćby los się chwał, będę stał mocno”. 28 października 1567 r. dotarł do Rzymu i został przyjęty do zakonu jezuitów. W nowym środowisku zyskał wielu przyjaciół. Nauczał religii w kościołach i pomagał chorym w szpitalu, marzył o misjach w Indiach. W sierpniu 1568 r. niespodziewanie zachorował i zmarł w Uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej.

Wiele prac dzieci przedstawia portret św. Stanisława w stroju zakonnika. Osoby oglądające wystawę konkursową podziwiają

pomysłowość i kunszt wykonawców. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i upominki. Po uroczystej Mszy św. odbył się obrzęd ucałowania relikwii Patrona dzieci, młodzieży i całej naszej Ojczyzny.

W październiku br. w szkole w Umieszczu odbędzie się konkurs wiedzy o życiu św. Stanisława Kostki adresowany do starszych dzieci i do młodzieży. Warto poznać fascynującą postać świętego nastolatka, bo chociaż „[...] przed wielu laty ten chłopiec żył, lecz jego czyny trwają do dziś”.

**Teresa Wyderka**

## INTENCJE MSZY ŚW.

### NIEDZIELA 30.09

7:00 1) O łaskę zdrowia dla całej rodziny Ochała i opiekę MBT dla nich  
10:00 1) + Waclaw Bożek – z okazji imienin  
2) + Eugeniusz Gądek w 4 r. śm.  
*Poza parafią:* + Jan Piotrowski – od Agnieszki Banaś z mężem i dziećmi  
+ Władysław Juszczyk – od pracowników Zakładu Produkcyjnego Orlen Jedlicze  
11:30 1) Za Parafian  
2) + Andrzej Gałuszka w 35 r. śm.  
16:30 1) + Janina Filip – zakończenie greg.

### PONIEDZIAŁEK 01.10

7:00 1) + Krystyna Szerłaż – Wrona (rozpoczęcie greg.)  
17:00 1) Dziękczynna w 2 rocz. ślubu Mirosława i Anny  
2) ++ Maria Świdrak, Piotr i Adam  
3) + Jan Maciejczyk – rozpoczęcie greg.  
*Poza parafią:* + Jan Piotrowski – od grupy 14 z Tarnowca  
+ Władysław Juszczyk – od pracowników Zakładu Produkcyjnego Orlen Jedlicze  
+ Ryszard Wanat – od Jana i Janiny Czyżowicz z Dębowca  
+ Renata Dubiel – rozpoczęcie greg.  
+ Henryk Buda – od szwagra z żoną

### WTOREK 02.10

7:00 1) + Krystyna Szerłaż – Wrona (greg.)  
17:00 1) + Tadeusz Sysół w 6 r. śm.  
2) + Jan Maciejczyk – greg.  
*Poza parafią:* + Jan Piotrowski – od pracowników muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu  
+ Władysław Juszczyk – od pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Tarnowcu  
+ Ryszard Wanat – od rodziny Kozickich  
+ Renata Dubiel – greg.  
+ Henryk Buda – od sąsiadów Wietecha

### ŚRODA 03.10

7:00 1) + Krystyna Szerłaż – Wrona (greg.)  
2) + Jan Maciejczyk – greg.  
19:00 1) + Teresa Mazur  
2) Dziękczynna w 20 rocz. ślubu Barbary i Adama, z prośbą o opiekę MBT dla całej rodziny  
3) O zdrowie, Boże bł. i opiekę MBT dla Ks. Proboszcza z parafii Jaszczew z okazji imienin – od Rady Parafialnej  
*Poza parafią:* + Jan Piotrowski – od swatowej z Jasła

+ *Władysław Juszczyk – od Czekańskich z Dobrucowej*  
+ *Ryszard Wanat – od cioci Julii Czyżowicz z Sobniowa*  
+ *Renata Dubiel – greg.*  
+ *Henryk Buda – od Katarzyny i Grzegorza z dziećmi*

#### CZWARTEK 04.10

7:00 1) + Krystyna Szerłaż – Wrona (greg.)  
17:00 1) + Jan Maciejczyk – greg.  
2) O Boże bł. i opiekę MBT dla księży, sióstr zakonnych i parafian z Nienadówki  
*Poza parafią:* + *Jan Piotrowski – od rodziny Piotrowskich z Tarnowca*  
+ *Ryszard Wanat – od wujka Andrzeja Czyżowicza z rodziną*  
+ *Renata Dubiel – greg.*  
+ *Henryk Buda – od rodziny Pękalów*

#### PIĄTEK 05.10

7:00 1) + Krystyna Szerłaż – Wrona (greg.)  
17:00 1) + Jan Maciejczyk – greg.  
2) + Henryk Krowicki  
*Poza parafią:* + *Jan Piotrowski – od Joanny i Krzysztofa Hendzel*  
+ *Ryszard Wanat – od rodziny Czarny i Tabaszów*  
+ *Renata Dubiel – greg.*  
+ *Henryk Buda – od swata Władysława Polaka z Gliniczka*

#### SOBOTA 06.10

7:00 1) + Krystyna Szerłaż – Wrona (greg.)  
2) O zdrowie i Boże bł. w nauce dla wnuczki Miriam  
17:00 1) + Jan Maciejczyk – greg.  
2) O łaskę zdrowia, opiekę MBT dla Elżbiety i jej dzieci: Ani i Piotrusia  
*Poza parafią:* + *Jan Piotrowski – od Zygryfryda Jasińskiego z rodziną*  
+ *Ryszard Wanat – od rodziny Dubielów z Sądkowej*  
+ *Renata Dubiel – greg.*  
+ *Henryk Buda – od rodziny Skickich z Tarnowa*

#### KĄTEM OKA extra

##### *Moja wygrana*

Kilka dni temu rozmawiałam z koleżankami w pracy o marzeniach. Jednej marzyły się ośnieżone górskie stoki, chata z kominkiem, pieczenie kielbaski na mrozie... Druga oczyma wyobraźni widziała piaszczystą plażę, piękne słońce i egzotyczne drinki... A ja? Nie powiedziałam nawet o czym marzę, bo pewnie by mnie wyśmiały. Zapragnęłam najbardziej na świecie usiąść w moim domu i z moją rodziną, przy wspaniałym zastawionym stole. Widziałam kwiaty w wazonie, płomień świecy i uśmiech na naszych twarzach... Czułam w nas dobro, które chroni przed całym złem czającym się gdzieś za oknem. Chciałam zatrzymać tę chwilę i czas.

Widziałam też przy stole moich przyjaciół. Weseli i szczęśliwi, bo przecież jesteśmy razem. Znamy się tak długo, że wystarczy jedno spojrzenie i już wiemy ile było smutku a ile radości w minione dni. Takie

skromne marzenie... Ludzie marzą o wyjazdach, samochodach, wygranej w lotto a dla mnie to wszystko jest nieważne.

Chciałabym tylko, żeby podobnych chwil przy stole było jak najwięcej i chciałabym bardziej otworzyć się na drugiego człowieka. Nie zamykać się w rodzinnym czy też przyjacielskim kręgu ale poznawać nowych ludzi.

Dzisiaj jadłam kolację z pewnym księdzem biskupem. Niesamowity człowiek, taki ciepły, uśmiech nie schodzi mu z twarzy. Bardzo go lubię i mam nadzieję, że ks. biskup mnie też. Obok niego siedziała kobieta. Wydała mi się chłodna i wyniosła. Pomyślałam sobie, że nie mogłabym się z nią nigdy zaprzyjaźnić... Nie dałam jej szansy już na starcie i tego chciałam się wyżyć, uprzedzeń i krytyki. Ludzie zasługują na szansę a ja muszę umieć zobaczyć w nich dobro.

Rzeczy materialne nie mają dla mnie znaczenia. Nie mogę zrozumieć dlaczego wielu tak się o nie zabija. Piękny dom zawsze będzie pusty i chłodny bez miłości, gwaru, krzątający. Życie będzie puste bez kogoś do kogo zawsze można zadzwonić i bez kogoś kto powie: jak co, to jestem...

Może ja po prostu nie lubię samotności i może nie mam racji. Jednak wydaje mi się, że rzeczy materialne czasem trzeba zostawić ale uczucia do ludzi i od ludzi zabiorę ze sobą wszędzie. Znam rodzinę, która miesiąc temu sprzedała w Polsce cały dobytek i wyjechała za granicę. Wyjechali autem i zabrali tylko to co się w nim zmieściło. Siebie i trochę odzieży. Jeszcze się tułają, nie mogą wynająć mieszkania. Gdyby nie ludzka dobroć, musieliby może nocować w samochodzie - małżeństwo z dwójką dzieci.

Nie wiem co mnie spotka jutro. Ufam w Bożą opiekę i czuję się mocniejsza wiedząc, że moja rodzina i moi przyjaciele są przy mnie. Wczoraj ktoś mi powiedział piękne słowa i ofiarował przyjaźń. To wyjątkowa osoba, bardzo się cieszę, bo to jest właśnie moja wygrana w lotto. **Jola**

#### DZIEŃ ŚWIĘTYCH MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA

Pan Bóg stworzył Aniołów i poddał Ich pewnej próbie, podczas której doszło do podziału pomiędzy Aniołami, gdyż część z nich zbuntowała się przeciwko Bogu. Pośród tych dwoma grupami doszło do walki. Aniołom dobrym przewodniczył Archanioł Michał i zwyciężył. Żli, zbuntowani Aniołowie, za karę zostali strąceni do piekła, nazywają się szatanami, złymi duchami i nienawidzą Boga, dlatego też namawiają ludzi do złego. Aniołowie dobry pozostali wierni Panu Bogu i są szczęśliwi. Służą Mu i są razem z Nim w niebie. Najważniejszym z Nich jest Archanioł Michał. Jest patronem sprawiedliwości i miłosierdzia. Razem ze Świętym Michałem, swój dzień mają kolejni wielcy Archaniołowie: św. Gabriel i św. Rafał. Świętemu Rafałowi Bóg wyznaczył rolę uzdrowiciela. Święty Gabriel jest wiernym pośrednikiem pomiędzy Bogiem i ludźmi. To On

zwiastował Maryi dobrą nowinę, że pocznie i porodzi Pana Jezusa. Niektórzy uważają go za głównego Anioła Stróża. Każdy z nas ma swojego anielskiego opiekuna. To nasz największy towarzysz życia, podsuwający dobre natchnienia i broniący nas przed złem. Lubią Go dzieci jak i dorośli. Prawda o istnieniu anioła to dogmat wiary. Powszechnie przyjmuje się, że anioł to postać ze skrzydłami, ale moim zdaniem, nie każdy musi latać, aby było mu dobrze w życiu. Czasem trzeba spojrzeć na symbole, by zrozumieć, że trzeba zejść na ziemię. Wśród wielu moich pasji przewija się temat anielski. Moje anioły mogą być podobne, ale nigdy identyczne, poza tym mają swoją nazwę: śpiewające, grające, uśmiechnięte itp. Każdemu oddają kawałek duszy i serca. Każdy Anioł ma jakieś specjalne zadanie i jest do niego posłany. Drugiego października będziemy obchodzić ustanowione przez Kościół wspomnienie Aniołów Stróżów. Będzie to doskonała okazja, by pomyśleć o naszym osobistym, szczególnym boskim opiece na dobre i na złe. **Teresa**

#### JAK MOTYWOWAĆ DZIECKO?

Termin „motywacja” pochodzi od łacińskiego słowa *movere* i oznacza „poruszanie się, ruch”. Motywacja jest więc powiązana z energią, aktywnością, pewnego rodzaju pobudzeniem do działania.

Możemy wyróżnić dwa rodzaje motywacji: motywację zewnętrzną i motywację wewnętrzną.

**Motywacja zewnętrzna** to „tendencja do podejmowania i kontynuowania działań ze względu na pewne konsekwencje (uzyskanie nagrody lub innej korzyści). Możemy do niej zaliczyć: uznanie się dla rodziców, dla pochwały ze strony nauczyciela, dla oceny, dla korzyści finansowych, a także ze strachu przed karą czy krytyką.

Drugi rodzaj motywacji to **motywacja wewnętrzna**. Jest to tendencja do podejmowania działania ze względu na osobistą satysfakcję, przyjemność. Cechą jej jest ciekawość i samodeterminacja.

Aby rodzic mógł skutecznie motywować swoje dziecko do nauki powinien pobudzić jego inicjatywę, oraz organizować jego aktywność w celu wzbudzenia w nim motywacji do nauki. Co ważne – sam powinien tę motywację posiadać, ponieważ zależność tych dwóch motywacji jest często wprost proporcjonalna. Jeżeli dla rodzica nauka i uzyskanie przez jego dziecko wykształcenia jest czymś istotnym to również jego pociecha widzi sens w stawianiu sobie coraz wyższych poprzeczek i podejmowaniu się trudniejszych zadań. Jeżeli natomiast my jako rodzice mamy oględny stosunek do nauki i osiągnięć naszego dziecka to również ono nie widzi większego sensu w podejmowaniu trudu nauki.

Pamiętajmy więc jako rodzice, że czynnikiem w znaczącym stopniu wpływającym na motywację naszego dziecka jest nasza zachęta i pochwała. Natomiast brak naszego zainteresowania, pomocy i wsparcia z naszej strony zdecydowanie osłabia motywację naszego dziecka do nauki.

Od dziecka oczekujemy zawsze tego, co najlepsze. Zauważajmy jego potrzeby. Stwórzmy środowisko, w którym niepowodzenie nie oznacza przegranej. Wykorzystujmy pozytywne wzorce,

aby zachęcać nasze dziecko do sukcesu. Okazujemy uznanie i chwalmy naszą pociechę nawet za najmniejsze osiągnięcia. Pamiętając, że często zadanie, które dla nas jest proste może wiązać się z dużym nakładem pracy i zaangażowania naszego dziecka.

**Katarzyna Janocha**

## **OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

1. Dzisiaj o 16.00 Nieszpory i Msza św.
2. Dzisiejsza składka przeznaczona jest na ośrodek „Caritas” w Myczkowcach, gdzie prowadzone są prace modernizacyjne.
3. Od jutra (1.X) rozpoczęcie nabożeństw różańcowych o g. 17.00 i Msza św.; we Wrocance o 15.30 i Msza św. Dzieci będą otrzymywać naklejki dotyczące 160. rocznicy objawień w Lourdes. Jutro o 16.45 poświęcenie różańców i wręczenie dzieciom komunijnym – dzieci przychodzą z rodzicami.
4. Rejonowa Pielgrzymka Róż Różańcowych, spotkanie kapłanów z dekanatu, nabożeństwo Zawierzenia – w środę 3 października. O 18.30 konferencja dla członków Żywego Różańca, o 19.00 Msza św. i procesja na Kalwarię III Tysiąclecia; figurę poniosą ojcowie dzieci komunijnych z pomocą strażaków z Roztok. Msza św. pod przewodnictwem Ks. Prałata Jana Szczupaka – wikariusza biskupiego ds. społecznym.
5. W tym tygodniu przypada Pierwszy Czwartek, Piątek i Sobota Miesiąca. Spowiedź św. od poniedziałku od g. 16.30. W sobotę z rana odwiedzimy chorych. Chorych w Roztokach, Sądkowej, Brzeźowce – ks. Grzegorz odwiedzi wyjątkowo w piątek od g. 12.00.
6. W piątek wsp. św. Faustyny Kowalskiej, ucałowanie relikwii.
7. W tym roku poświęconym św. Stanisławowi Kostce w diecezji rzeszowskiej trwa peregrynacja relikwii tego jednego z najbardziej znanych polskich świętych, którą będziemy przeżywać w naszej parafii w tym tygodniu – w sobotę i niedzielę (6 – 7 października). W sobotę o 16.45 powitanie Relikwii przed kościołem, o 17:00 Różaniec ze św. Stanisławem Kostką, Msza św., a po Mszy św. modlitewne czuwanie prowadzone przez młodzież z KSM-u i możliwość ucałowania relikwii św. Stanisława. W sobotę o 16.45 spotkanie w kościele wszystkich kandydatów do bierzmowania z klas ósmych SP i trzecich gimnazjum. W niedzielę po każdej Mszy św. adoracja przeżywana wraz ze św. Stanisławem. O godz. 14.30 zakończenie peregrynacji relikwii w naszej Parafii, w którym udział wezmą wszystkie dzieci pierwszokomunijne. Zapraszamy Parafian, szczególnie KSM-owiczów – obecnych i tych, którzy należeli do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w naszej Parafii do licznego udziału w tych nabożeństwach i uczczenia św. Stanisława Kostki, Patrona Polski.
8. W przyszłą niedzielę zmiana tajemnic różańcowych.
9. O prowadzenie różańca św. prosimy o 9.30 Różę MB Zawierzenia, o 11.00 Różę Niepokalanego Poczęcia MB.
10. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 7 z Brzeźowki i gr. 1 z Dobrucowej, za ofiarę

na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na godz. 8:00 prosimy gr. 2 i 3 z Dobrucowej.

11. Dziękujemy Parafianom za dary złożone na WSD w Rzeszowie.

12. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej, są ciekawe artykuły, za ławkami gazetka parafialna.

13. Bóg zapłać darczyńcom za dary dla kościoła: Panu Wiesławowi Bonar, Panu Grzegorzowi Garbarz i Panom Waldemarowi i Adamowi Mazur.

14. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 17.00 LSO, w środę AK, w piątek KSM i Oaza, w sobotę o 10.00 schola, o 16.45 kandydaci do bierzmowania z całej parafii.

15. Grupowych prosimy o zabranie list na jesienną zbiórkę, jak co roku. Zbiórka przeznaczona będzie na malowanie świątyni we Wrocance oraz położenie części kostki brukowej i schodów z kostki brukowej przy wejściu do salek pod kościołem w Tarnowcu (schody i kostka rozsypały się). Bóg zapłać za zrozumienie i dary serca. Sanktuarium musi prezentować pewien poziom od strony duchowej i materialnej. W przyszłym roku wizytacja kanoniczna ks. bpa (raz na 5 lat).

16. W tym tygodniu pożegnaliśmy śp. Andrzeja Syrek. **ks. Proboszcz**

## **ZMARLI**

**ŚP. ANDRZEJ SYREK**

29/09/2018

OKAŻ MU PANIE MIŁOSIĘDZIE SWOJE

## **ŚLUBY**

**Mariusz Blezień**

**Sylvia Misiołek**

29/09/2018

małżeństwo błogostawił:

ks. Jerzy Uchman

**Artur Dołęgowski**

**Gabriela Ziemiańska**

29/09/2018

małżeństwo błogostawił:

ks. Jerzy Uchman

## **OCHRZCZENI**

29/09/2018

**BARTOSZ MICHAŁ GOLEŃ**

**ADRIANA MAGDALENA ZIEMSKA**

Szafarz: ks. Jerzy Uchman

30/09/2018

**KACPER SZYMON SOWA**

**ANTONI MATEUSZ BOŻEK**

**ZOFIA KAROLINA DUBIEL**

Szafarz: ks. Jerzy Uchman

## **KĄCIK RODZICA**

### **Dziesięć przykazań**

#### **dojrzałego ojcostwa (cz. 3)**

#### **5. Zaufaj swoim dzieciom**

Wiara ojca w syna – córkę jest fundamentem prawdziwego ojcostwa. „*Ojciec, który zachowuje wiarę w swego syna, pomimo wydarzeń, które mogą ich rozdzielić, a nawet poróżnić zasługuje nadal na miano ojca*”. Ojciec może jednak zaufać dziecku tylko wówczas, kiedy – choćby w małym stopniu zaufa sobie. Ojciec nie może zobowiązać dziecka do zaufania. Winien sobie na zaufanie zasłużyć; mówiąc bardziej obrazowo, winien „wydobyć” z niego zaufanie. Zaufanie jest darem wymiennym. Dziecko spontanicznie ufa ojcu, kiedy czuje się przez niego kochane i doświadcza jego zaufania. Zaufanie może być zbudowane na wzajemnej miłości i trosce o siebie. Zaufanie rodzi zaufanie. Dorastający synowie nie oczekują od swoich ojców, aby byli nieomylni i nienaganni we wszystkim. Oczekują od nich przede wszystkim zaufania i wiary: wiary w ich pragnienia, w ich możliwości, w ich dobre zamiary.

#### **6. Zbuduj własny autorytet wobec dzieci**

Być ojcem, znaczy oddać się do dyspozycji rodziny i dzieci, służyć im i być za nie odpowiedzialnym. Tylko ojciec odpowiedzialny, nauczy odpowiedzialności swoje dzieci. Autorytet ojca nie jest jego przywilejem, ale jest jego służbą. Mężczyzna nie staje się ojcem, aby mu służyło, ale by sam służył i dzielił się z dziećmi swoim życiem (por. Mt 20,28). Postawą odpowiedzialności, ofiarności, troski i służby ojciec buduje swój autorytet. Mężczyzna zakładający rodzinę winien być świadom potrzeby zbudowania swojego autorytetu. Dziecko potrzebuje autorytetu ojca i ma do niego prawo. Nie mając autorytetu w oczach dzieci, ojciec nie może ofiarować im poczucia bezpieczeństwa, oparcia i nie zdoła ich uczyć mądrego życia. Dziecko nie zaufa ojcu, jego radom i pouczeniu, jeżeli nie będzie on dla niego autorytetem. (cdn.)

**Czytelniczka**

## **TA OSTATNIA NIEDZIELA**

Dzisiaj (30 września) mamy ostatnią szansę uczestnictwa w Nieszporach niedzielnych (g. 16.00), w czasie których wypiewujemy przepiękne psalmy: „Rzekł Pan do Pana mego łaskawym”, „Chwalcie o dziatki najwyższego Pana”, „Ucieszyła mnie wieść pożądana”, „Jeżeli domu Pan sam nie zbuduje” – to tylko niektóre z nich. Zawarta w nich mądrość pobudza do myślenia i stosowania w życiu. Są tak melodyjne, że ich śpiew to wspaniała uczta i dla ducha, i dla ciała. Żal, że tylko „garstka” parafian w nich uczestniczy. W październiku zastąpi Nieszpory modlitwa różańcowa. **bqk**

#### **Wydawca:**

**Parafia pw. Narodzenia NMP  
w Tarnowcu; Nakład: 230 egz.**

**Adres: Tarnowiec 38,  
38-204 Tarnowiec,**

**Redaktor wydania:**

**ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)**

**Ofiara: 1,50 zł**